

Flis, Stanisław

Dawne napisy polskie na Mazurach

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 623-632

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DAWNE NAPISY POLSKIE NA MAZURACH

Germanizacja ziem polskich, wchodzących do roku 1945 w skład Rzeszy Niemieckiej, przybierała różne postaci. Jej ofiarą stawały się również napisy polskie. Sprawę rugowania tych napisów omawiałem już w innych pracach¹⁾. Zaznaczyłem w nich, że pod wpływem różnego rodzaju zarządzeń i nacisków na ludność polską, a niekiedy i celowych zniszczeń ilość napisów polskich na ziemiach pruskich ulegała stopniowemu zmniejszeniu. Ponadto z biegiem lat wskutek wpływów atmosferycznych wiele z nich uległo samoistnemu zniszczeniu.

Obecnie napisy polskie z czasów niemieckich spotyka się stosunkowo rzadko na ziemiach mazurskich, chociaż w przeszłości były niejednokrotnie zjawiskiem dość częstym. Te nieliczne szczątki zachowały się tu i ówdzie na pomnikach i krzyżach nagrobnych, rzadziej w kościołach, wyjątkowo na kapliczkach, np. w Wielbarku, lub innych przedmiotach kultu religijnego. Część dawnych napisów polskich ocalała na kafilach mazurskich. Prócz tego znaleźć je można na meblach, wykonane niekiedy ołówkiem, zazwyczaj pod postacią różnych notatek gospodarskich lub rodzinnych.

Przytoczone poniżej napisy polskie z czasów niemieckich pochodzą z niektórych miejscowości Mazur, Iławy oraz z pow. suskiego. Odnotowano je w różnych latach po ostatniej wojnie. Niewątpliwie znajdują się też w innych miejscowościach. Napisy te uszeregowano według poszczególnych miejscowości i zachowano ich wierną transkrypcję.

KĘTRZYN

W kościele św. Ducha w Kętrzynie znajdował się napis polski na epitafium Krzysztofa Frölicha, ministra kościoła polskiego w tym mieście. Pochodzi ono z końca XVII wieku. Od kwietnia 1947 r. znajduje się w Muzeum Mazurskim w Olsztynie (nr inwentarza S 988). Epitafium składa się z trzech części. W owalu górnym widnieje następujący napis polski:

Psalm: XXXIIX. V. 10

Panie, przed tobą jest wszystkà żądosc moja: á wzdychanie moje przed tobą nie jest skryte. Serce moje skacze: opuściła mię siła moja: á jáności oczu moich niemasz przy mnie.

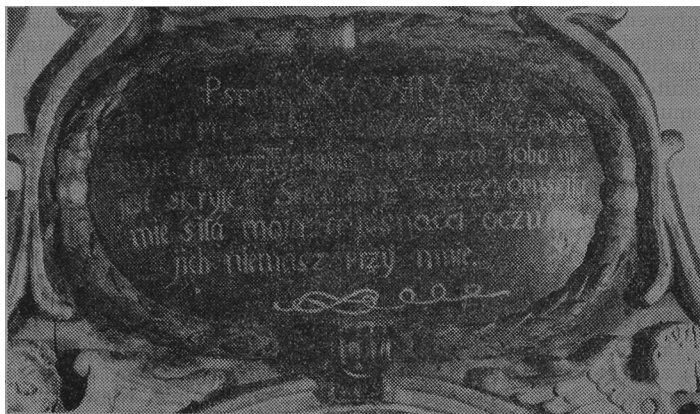
W owalu środkowym o wymiarach 88 × 74 cm mieści się obraz, przedstawiający Chrystusa na krzyżu. U jego stóp modli się na klęczkach jedna kobieta i 8 mężczyzn. Dolny owal zawiera napis łaciński:

¹⁾ Stanisław Flis, *Inwentaryzacja dawnych napisów polskich na Powiślu Sztumskim*. Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1958, nr 3 (61), s. 207 i n.; tegoż: *Dawne napisy polskie w niektórych miejscowościach powiatu olsztyńskiego*. Rocznik Olsztyński, T. III R. 1960, s. 225.

Christophorus Frölich quondam Pastor in Ribben, post Diacon:
in Barten et tandem Minister Ecclesiae Polon: Rastenburg: obiit mor-
tem anno Christi MDCXCV die XVIII Febr: aetat: LXIV Minist:
XXXIV, et hic jacet sepultus.

Całość epitafium posiada wymiary: 208 × 140 cm.

Krzysztof Frölich ordynowany na pastora w Rybnie w 1661 r.
Od 1665 r. był diakonem w Barcianach, a od 1678 — ministrem zboru
polskiego w Kętrzynie (Rastemborku). Umarł 18 lutego 1695 r.
w 64 roku życia (61 wg Arnoldt²⁾, a 34 roku stanu duchownego.



Fragment epitafium Krzysztofa Frölicha z r. 1695 w Kętrzynie.

Fot. A. Kuraczyk

W muzeum kętrzyńskim znajduje się drewniana tablica (100 × 67 cm), pochodząca z kościoła w Bezlawkach z następującym napisem polskim (nr inwentarza 85):

Z tego Zboru umarły za oyczyznę y za Króla:

1. Gottfried Kruk z Witzdorfa [dziś Grabno]
2. Christian Kroll z Rimsdorfa

Przypięte do tablicy dokumenty odznaczeniowe i wstążeczki orderów odpady.

Gotfryd Kruk, urodzony w Reimsdorf [Sławkowo], lat 27, żołnierz 1 batalionu pruskich grenadierów, odbywał służbę wojskową w ciągu 6 lat. Zmarł 29 maja 1814 r. w prowincjonalnym szpitalu w Koblencji na chorobę płucną. Świadcstwo zgonu wystawiono w Koblencji 1 VI 1814 r., str. 4, nr 73.

Christian Król, ur. w Rastemborku [Kętrzyn], odbywał służbę wojskową w ciągu trzech lat jako kanonier 2 bat. artylerii rezerwy. Umarł w 26 roku życia w szpitalu wojskowym w miejscowości Taucha

²⁾ Arnoldt's, *Kurzgefasste Nachrichten von allen seit der Reformation an den Lutherischen Kirchen in Ostpreussen gestandenen Predigern*. Königsberg 1777, s. 263, 286 i 298.

pod Lipskiem z ran odniesionych 24 X 1813 r. Świadectwo śmierci wystawiono w Taucha 30 X 1813 r. str. 2 nr 52³⁾).

MIKOŁAJKI, pow. Mrągowo

W kościele ewangelickim znajduje się epitafium pastora Andrzeja Kowalewskiego, zmarłego 9 XII 1725 r. Zawiera ono dłuższy napis polski, rozpoczynający się od słów:

Czytelniku łaskawy skin tu oczy twoje....⁴⁾.

RYDZEWO, pow. Giżycko

W kościele rydzewskim do stycznia 1961 r. znajdował się obraz, będący epitafium zmarłej w 1710 r. z powodu dżumy rodziny pastora J. Sartoriusa. Tekst epitafium, zawierający sześciowiersz w języku polskim i jego fotokopię zamieściłem w swej pracy o dżumie⁵⁾. Obecnie obraz ten stanowi własność Muzeum Mazurskiego w Olsztynie.

WYDMINY, pow. Giżycko

Na wiatrówce nad bramą, wprowadzającą na cmentarz i do kościoła, dawniej ewangelickiego, widnieje napis⁶⁾:

Piontkowský Roku 1834.

WIELICZKI, pow. Olecko

Na belce podtrzymującej dach modrzewiowego kościoła w Wieliczkach zachował się następujący napis polski:

Rapský 1617, Jacob Býlický 1617, Niedzwiecký

W początkach XVIII wieku montowano w kościele w Wieliczkach nowe organy i wówczas zaszła potrzeba powiększenia chóru. Z tego czasu przechowała się część usuniętej wtedy balustrady, na której znajdują się następujące napisy polskie:

Chwalcie pana W swontných Jego

Chwalcie go Na Rob....

Chwalcie pana na niebiosach

Chwalcie go na wisokosciach

Chwalcie go wsycy aniołowie

³⁾ Materiały zebrane przez Zofię Licharewą, kustosa Muzeum w Kętrzynie. Ostatnio na tej samej tablicy udało się odczytać jeszcze jedno nazwisko polskie, a mianowicie: „Christian Dombrowski [Dąbrowski] Rastenburg. Zarówno Kruk, jak i Król (Kroll) wg dokumentów wojskowych urodził się w innych miejscowościach, niż te, z których zostali powołani na wojnę, jak wynika z tablicy pamiątkowej. Wobec braku zapisów parafialnych trudno ustalić miejsce urodzenia obydwu żołnierzy.

⁴⁾ Napis ten zamieściłem w całości w swej pracy pt. *Dżuma na Mazurach i Warmii w latach 1708—1711*. Komunikaty Maz.-Warm., 1960, nr 4 (70), s. 501.

⁵⁾ St. Flis, *Dżuma na Mazurach...* s. 498, 499.

⁶⁾ Ze zbiorów Stacji Naukowej Polskiego Tow. Hist. w Olsztynie. Napis odnotowała Emilia Sukertowa-Biedrawina. A. Boetticher w swej pracy o zabytkach budownictwa i sztuki na Mazurach przytacza napis polski na patenie, znajdującej się w kościele w Wydminach. Oto jego treść: Adam z Katarzyną w Siemionkach mię spłodził. Anato Krzest Święty w Wydminach odrodził. Więc na Chwałę Bożą ten kielich daruję. Kościolowi Ojczystemu ofiaruję. Anno MDCCXVII. denat: die 28. April. Zob. Adolf Boetticher, *Die Bau-und Kunstdenkmäler in Masuren*. Königsberg 1896, s. 120.

Ratuj swą duszę.

Pod nim był napis niemiecki: *Rette deine Seele 1937*. Obydwa napisy wycięto ze starego krzyża i umieszczono w nowym krzyżu misyjnym, wzniesionym już po ostatniej wojnie.

Chwalcie go sładzy jego
Chwalcie go sloncę miesonc
Chwalcie go wszystkie gwiazdy Jego
psalm
Krýstian Lezlink Robýł.

W świetle danych z historii miejscowego kościoła, jako okres powstania tych napisów należałoby przyjąć początek XVII wieku ^{6a)}.

Ze wsi tej pochodzi deska podłużna z polskim napisem wykonanym czarnymi literami, o następującej treści:

Organach PS: 150, 4, 9 dziękućcie mu za pokóý doczekani
i za zwićenstwo nad Fra ⁷⁾
[...] wszy krol nas, Friderýk Wilhelm III, Roku 1814, otrzymał,
Hallelujah Bogu Chwała.

Od 3 IX 1949 r. omawiany napis znajduje się w Muzeum Mazurskim w Olsztynie (nr inwentarza S 1364).

KRZYŻEWO, pow. Elk

Na krzyżu cmentarnym zachował się następujący napis polski ^{7a)}:

Tu spoczywa w Bogu Euphrozyna Kolenda
ur. w 1822 r., zm. 18 grudnia 1884 r.

Po drugiej stronie krzyża:

Tyś mnie w żalu opuścila,
Bo ty mi wciąż miła była,
Gdy się my tam powitamy,
To znów sobie ręce damy.

POŻEGI, pow. Pisz

Na cmentarzu wiejskim w lesie przetrwał na ramionach żelaznego krzyża z XIX w. odlany napis polski ⁸⁾:

Tu leży ojciec z 5 dzieciamiy.

KLON, pow. Szczytno

Na cmentarzu w pobliżu kościoła znajduje się żelazny krzyż nagrobny, z którego w r. 1938 na polecenie władz hitlerowskich usunięto napis polski. Po zniszczonych literach pozostał jednak dość wyraźny ślad, pozwalający odtworzyć treść napisu. Jest on następujący:

^{6a)} Ze zbiorów Stacji Naukowej Pol. Tow. Hist. w Olsztynie. Napisy odnotował ks. Mieczysław Jó z e f c z y k z Wieliczek.

⁷⁾ Końcówka święta.

^{7a)} Ze zbiorów Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie.

⁸⁾ Wg ustnej informacji p. P a t a l a n a ze wsi Bogumity, pow. piski. Wieś Pożegi uległa całkowitemu zniszczeniu podczas ostatniej wojny.

Tu spoczywa w Bogu Wilem Polak z Klonu
urodził się [...] 1830, zmarł [...] 1881

Na odwrocie krzyża ślad napisu:

Niech spoczywa w pokoju wiecznym.

Wilem Polak odbywał służbę wojskową w gwardii starego Fryca w Berlinie, mimo to nie umiał mówić po niemiecku⁹⁾.

WIELBARK, pow. Szczytno

Na cmentarzu przykościelnym jest kapliczka, na której zachował się napis polski z 1885 roku:

Pod Twoją obronę uciekamy się!



Fot. A. Kuraczyk

Za czasów hitlerowskich napis ten był przykryty warstwą betonu. Odsłonięto go ponownie w r. 1945. Ponadto na tymże cmentarzu znajdował się krzyż misyjny z r. 1921 z polskim napisem:

⁹⁾ Wg ustnych informacji Augusty Dopatki, wnuczki Wilema Polaka z Klonu. Wg teje informatorki również na wielu innych grobach w Klonie znajdowały się napisy polskie. Ponadto były też na Drodze Krzyżowej w miejscowym kościele oraz na kapliczce przy wejściu do kościoła. Usunięto je w okresie hitlerowskim.

Na uwagę zasługują napisy polskie, pochodzące z XIX wieku, zachowane na kaflach mazurskich. Muzeum w Szczytnie posiada ogółem 20 kafli, zawierających różne napisy polskie¹⁰⁾. Znajdują się one na dwóch piecach oraz na luźnych kaflach mazurskich. Większość spośród nich opublikowała już E. Sukertowa-Biedrawina¹¹⁾. Autorka wspomniała też, że zniszczone w czasie ostatniej wojny Muzeum Mazurskie w Działdowie miało kilkadziesiąt kafli mazurskich z polskimi napisami. W ostatnich dniach sierpnia 1939 r. zakopano je w ogrodzie obok muzeum. Odnalezione przez Niemców zaginęły bez śladu.

Do odnotowanych przez E. Sukertową-Biedrawinę napisów z muzeum szczycieńskiego dorzucić jeszcze można następujący napis polski, widoczny na kafłu jednego z pieców:

Gray Bracie oy zapusty u naszego pana
 Daćcie pani Kołaca i Kiełbasy
 bo wiecie że dzis te czasi.

Inny napis polski znajduje się na kafłu pieca mazurskiego z 1802 roku. Piec ten składa się z kafli głównie produkcji Fryderyka Nadrowskiego. Przeniesiono go do muzeum z Jesionowca w pow. szczycieńskim. Napisu tego nie przytoczyła w swym artykule E. Sukertowa-Biedrawina. Początek jego jest następujący:

Gray Bracie pod Borem pielie Len Kaczmarska Dziewcinca
 przyszed [.....]

Również Muzeum Mazurskie w Olsztynie w swych zbiorach posiada 9 kafli mazurskich z polskimi napisami. Wśród nich znajdują się między innymi następujące:

[J]esce Polska ni[e] zginieła
 alie zginonc musi pan iej¹²⁾

¹⁰⁾ Ryciny niektórych spośród nich zamieścił Józef Grabowski w swojej pracy pt. *Sztuka ludowa Mazur i Warmii*. Polska Sztuka Ludowa, 1948, nr 4—5. Rycinę kafła mazurskiego z napisem: „ia ubogi dziadek po prośbie chodzie” znaleźć można w broszurze: *Sztuka ludowa Mazur i Warmii*. Opracował Hieronim Skurpski. Wystawa Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. Luty, marzec 1948. [Olsztyn]. Tą samą ryciną autor ten ilustrował swój artykuł pt. *Kuflarstwo mazurskie cenną pozycją polskiej sztuki ludowej*. Głos Olsztyński, 1952, nr 135 (237) z dnia 7—8 VI. Prócz tego w artykuliku tym reprodukowano dwa inne kafle mazurskie z polskimi napisami, a mianowicie: „Mój panie woicie jus sie n[aj]d nami zmiłuicie”; „Stuchei roskazu”. Rycinę tego kafła zamieścił również E. Sukertowa-Biedrawina i T. Grygier w przewodniku po wystawie: *Działacze Mazur i Warmii epoki Mickiewicza*. [Olsztyn 1956], s. 34. Inny kafel mazurski z napisem: „Moia Pany znajecie sie na Reczy sykuycie Kolende bo ia u was dugo nie bende”, znajdujący się w zbiorach muzealnych w Szczytnie, reprodukowała E. Sukertowa-Biedrawina w artykule: *Szczytno*. Strażnica Ewangeliczna. R. 1952, nr 6, s. 62. Ponadto należy zaznaczyć, że Roman Reinfuss w artykule pt. *Kafle ludowe z Brzegu na Dolnym Śląsku*, Polska Sztuka Ludowa, R. III, 1949, nr 9—10, s. 261—267 zamieścił 6 reprodukcji kafli z napisami polskimi, które, zdaniem autora, niewątpliwie wywodzą się z terenu mazurskiego.

¹¹⁾ Emilia Sukertowa-Biedrawina, *Napisy polskie na kaflach mazurskich*. Poradnik Językowy, R. 1951, z. 10 (95), s. 27—31.

¹²⁾ Rycinę tego kafła zamieszczono we wspomnianym przewodniku po wystawie E. Sukertowej-Biedrawiny i T. Grygiera (str. 12).

Bo ia od was pude daly co was kazdý pochwały daý mý tam Matko

*

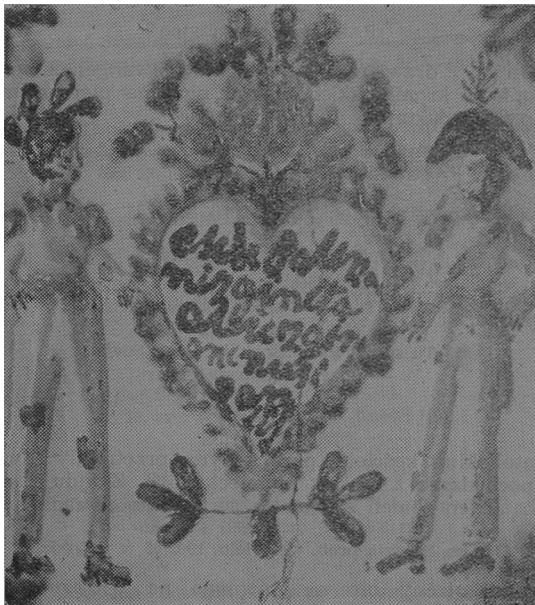
Graý Bracie na smace Zjad kełbasi w koninie [kominie — S. F.]

*

Andreas Solewský z niborka dnia 17^{tego} Augusta 1833

*

Andreas Solewský z niborka 28^{tego} Sierpna 1833



Kafel mazurski z napisem: „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Fot. A. Kuraczyk

Oprócz kafli w Muzeum szczycieńskim znajduje się też szafka ścienna, pochodząca z Wólki Dąbrowskiej, pow. Szczytno, z wymalowanym napisem polskim¹³⁾:

Roku 1815

Ponadto Muzeum w Szczytnie posiada szafę mazurską z Karwicy w pow. piskim, z 1841 r. Na wewnętrznej ścianie drzwi tej szafy widoczne są liczne napisy polskie o treści gospodarskiej. Pochodzą one z drugiej połowy XIX i pierwszych lat XX wieku. Skreślone zostały ołówkiem przez właściciela szafy.

Także Muzeum Mazurskie w Olsztynie przechowuje w swych zbiorach szafę z napisem:

¹³⁾ Rycinę szafki zamieścił we wspomnianej już pracy Józef Grabowski na str. 54.

Prócz tego muzeum olsztyńskie posiada skrzynię błękitno malowaną i zdobioną kwiatami, która od strony wewnętrznej zawiera pisaną ołówkiem w języku polskim oryginalną kronikę rodzinną. Znajdują się w niej imiona oraz daty urodzeń i śmierci członków rodziny. Notatki rozpoczęto w 1881 r. W celu usunięcia śladów polskości z obiektu muzealnego Niemcy częściowo zdrapali napisy¹⁴⁾. Zarówno wspomniana szafa, jak i skrzynia pochodzą z powiatu szczycieńskiego.

PASYM, pow. Szczytno

Na jednych z drzwi wewnątrz kościoła ewangelickiego widnieje szereg napisów kronikarskich, wśród nich na pierwszym miejscu dwa w języku polskim:

Ta Dzwonica Obiana Roku — 1822
Ten Kościół bielony Roku 1868

Dalej idą napisy niemieckie z lat 1878, 1881, 1884, 1891.

OLSZTYNEK, pow. Ostróda

W okresie powojennym na jednym z cmentarzy odnotowano stary napis polski¹⁵⁾:

Tu spoczywa w Bogu śp. Piotr Sowa
— umarł 7 listopada 1891 r.

OSTRÓDA

W katolickim kościele parafialnym przetrwały dwa napisy polskie, pochodzące z czasów niemieckich¹⁶⁾. Znajdują się one na witrażach. Jeden z nich z postacią św. Marka posiada następujący napis:

Dar ks. Szydzik prob. we Wielu. 1902/05 w Ostródzie.

Z prawej strony ołtarza głównego na witrażu z Madonną widnieje napis:

Matko nie opuszczaj nas.

U dołu okna częściowo uszkodzony napis:

Franciszka i Zbi[gniew Żuralscy] Jedzberg

Zbigniew Żuralski był właścicielem dużego gospodarstwa rolnego w Idzbarku pod Ostródą. Po plebiscycie przeniósł się do Polski

¹⁴⁾ Wymienione sprzęty, znajdujące się w Muzeum Mazurskim w Olsztynie, omówiono już w przewodniku: [Hieronim Skurpski], *Muzeum Mazurskie Olsztyn — Zamek*. Dział etnograficzny. R. 1947, s. 7.

¹⁵⁾ Ze zbiorów Stacji Naukowej Polsk. Tow. Hist. w Olsztynie. Napis ten odnotowała w dniu 9 III 1953 r. Renata Kozłowska, prac. Wojew. Archiwum Państw. w Olsztynie. W r. 1962 nie udało mi się go odnaleźć.

¹⁶⁾ W Ostródzie był też protestancki kościółek polski (tzw. *Polnische Landkirche*). Znajdował się on między starym, dziś spalonym, kościołem ewangelickim a starym murem miejskim. Na zewnętrznej ścianie tego kościółka ponad wejściem w XIX wieku widniał napis wykonany dużymi, złotymi literami: „Dom Boży”. Usunięto go w 1904 r. Zob. Johannes Müller, *Osterode in Ostpreussen*. Osterode 1905, s. 337.

i zamieszkał w Wonnej, pow. nowomiejski. Syn jego w okresie międzywojennym pracował w redakcji „Kuriera Poznańskiego”. Jedna z córek wyszła za mąż za dra Kopczyńskiego w Gdańsku¹⁷⁾.

ILAWA

Stosunkowo dużo napisów polskich zachowało się na cmentarzu katolickim w mieście. W okresie hitlerowskim były one zamalowane lub przykryte tynkiem. Wiele całkowicie zniszczono. W r. 1960 odnotowałem tu następujące napisy polskie, pochodzące z czasów niemieckich:

Ś. p. Józef Szwaba ur. 18. marca 1853, um. 27. czerwca 1917.
Józef Szwaba ur. 5. grudnia 1901. um. 5. listop. 1917.

*

Tu spoczywają zwłoki mego kochanego męża,
naszego drogiego ojca ś. p. Brunona Zuchowskiego
ur. 23. maja 1885. um. 21. marca 1917.
przez nieszczęśliwy wypadek.
Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie!

*

Ś. p. Antoni Lewalski długoletni tutejszy kościelni
ur. 13. kwietnia 1850. um. 21. marca 1915.
Zdrowaś Marya!

*

Ś. p. Franciszek Szekliński
ur. 18. czerwca 1899, um. 28. lutego 1910.
Zdrowaś Marya!

* i

Tu spoczywa w Bogu ś. p. Leon Lewandowski
ur. 21. 4. 1921 r. zm. 3. 6. 1928 r.

*

Ś. p. Jan Gajewski ur. 30. 12. 1853 um. 5. 2. 1935

*

Tu spoczywa w Bogu nasza kochana córka i siostra
ś. p. Klara Janke ur. 21. sierpnia 1892 um. 11. maja 1913.

*

Ś. p. Bernardyn Ogończyk Roch
ur. 20. maja 1824 um. 7. stycznia 1907
Prosi o Zdrowaś Marya

PRABUTY, pow. Susz

W kościele ewangelickim, zwanym przez Niemców *Kleine Landkirche* na płafonie znajduje się napis polski, pochodzący z czasów niemieckich¹⁸⁾:

Albowiem tak Bóg umiłował...

¹⁷⁾ Wg informacji ustnych Józefa Ułanowskiego ze Zwierzewa.

¹⁸⁾ Ze zbiorów Stacji Naukowej Pol. Tow. Hist. w Olsztynie.

Reszta napisu ginie w zwoju wstęgi. Jest to werset z Ewangelii św. Jana.

* * *

W Muzeum Mazurskim w Olsztynie przechowuje się świecznik cynowy¹⁹⁾ (nr inwentarza S 260), na którym jest wyryty dużymi literami następujący napis w języku polskim:

Chrostoprvus Woýt Koscelnick
Simonski Darował na chwale Pańska
dnia 20 Feb: Rokv 1623

ANNA SZYFER

Z BADAŃ NAD TRADYCYJNĄ WIEDZĄ LUDOWĄ Z ZAKRESU ASTRONOMII ORAZ METEOROLOGII NA WSI MAZURSKIEJ I WARMIŃSKIEJ NA PRZEŁOMIE XIX I XX W.

I. WSTĘP

Wiedza ludowa, tradycyjna jest zawsze w pewnym stopniu subiektywna. Naturalnie, im prymitywniejszy jest człowiek gromadzący tę wiedzę, tym wyobrażenia te będą bardziej subiektywne, uproszczone i wypaczające. Na poziom tych wyobrażeń wpływają więc tak czynniki ogólne: stopień rozwoju społeczeństwa, jak i indywidualne czynniki psychiczne opisującego czy interpretującego zjawiska¹⁾. Naturalnie w społeczeństwach o wyższym stopniu cywilizacji wiedzę tradycyjną jako niedokładną wypiera nauka. Pozostaje ona wtedy w tych społeczeństwach w warstwach mniej oświeconych, szczególnie na wsi i utrzymuje się bardzo długo. Nawet po przyjęciu do wiadomości „książkowych” wyobrażeń w umysłowości ludu tkwią bardzo długo pojęcia tradycyjne. Elementy takich tradycyjnych wyobrażeń i wiedzy o świecie, zjawiskach astronomicznych, meteorologicznych itp. znajdujemy jeszcze na wsiach w krajach o wysokiej cywilizacji.

Od samych początków wiedzy wraz z pierwszymi obserwacjami i uogólnieniami pojawiły się fantastyczne i naiwne próby tłumaczenia tych zjawisk, ich wywoływania, zapobiegania itp. Były to pierwociny wierzeń i religii. Obserwowano np. słońce, ale i tworzone równocześnie mity o jego pochodzeniu. Tak było z Księżycem, deszczem, tęczą, burzą itp. A im bardziej rozwinięte były społeczeństwa, tym mity te i wierzenia były bardziej bogate, różnorodne. Znany etnolog, Malinowski, twierdzi, że „...wiedza dąży do opanowywania przyrody a magia do zjednywania jej...”²⁾. Wiedza tradycyjna szła zawsze w parze z wierzeniami. Elementy jednych i drugich przeplatają się tak ze sobą, że badać je trzeba łącznie. Tak też musiałam zrobić, zbierając materiały do wiedzy ludowej Mazur i Warmii. W zakres tych badań weszły wyobrażenia o zjawiskach meteorologicznych, atmosferycznych (tęcza, wir, wiatr, burza, Księżyc, gwiazdy, Słońce), kosmogonicznych (budowa świata, kuli ziemskiej itp.), oraz wierzenia związane z tymi zjawiskami i pojęciami.

Prawie wszystkie elementy wierzeń i wiedzy tradycyjnej na Mazurach i Warmii są genetycznie słowiańskie i analogiczne do wyobrażeń ludowych

¹⁹⁾ O pochodzeniu świecznika brak danych w książce inwentarzowej Muzeum.

¹⁾ K. M o s z y ń s k i, *Człowiek*, Wrocław 1958, omawia ogromną różnorodność i plastyczność ludzkich psychik na całym świecie.

²⁾ L. M a l i n o w s k i, *Szkice z dziejów kultury*, Warszawa 1958, s. 409.